

CZARNE LUSTRO

Opera kameralna

w 12 scenach z prologiem i epilogiem

Libretto: Małgorzata Sikorska-Miszczyk

Muzyka: Wojciech Stępień

Osoby:

Król – baryton

Opat – bas

Mały Jan/Duch Małego Jana – sopran chłopięcy

Dziewczyna (Lodowa Pani) – mezzosopran

Inkwizytor – tenor

Chór bestii, mnichów – chór męski

Prolog

(czytany)

Jest sprawą ogólnie znaną, że gniew nasz budzą ci, którzy mają to, czego my nie mamy, a co jest serca naszego pragnieniem.

Być może serce pragnie niemożliwego, a być może jest zamknięte – tak czy inaczej jest ono pełne tęsknoty i rozpacz.

Jeśli więc serce nie może się nasycić, a spotyka to, czego pragnie – jedynym rozwiązaniem, godnym inteligentnego człowieka – jest wydrwienie, oplucie i sprowadzenie do nicości tego, o czym się marzy.

Jednym słowem – najlepiej jest to zabić.

I

(Kościół)

Król	Jest sprawą ogólnie znaną Że gniew nasz budzą ci, którzy mają to Czego my nie mamy, a co jest Serca naszego pragnieniem Więc nie patrz tak na mnie Biskupie Gdy idę środkiem kościoła Z nagim mieczem By obciąć ci dłonie, w których trzymasz hostię Twoja głowa toczy się, zdziwiona Takim obrotem spraw Już nie myśl Słyszę krzyk
------	---

Chór	Król-morderca Król-morderca Król-morderca
------	---

II

(Zamieć śnieżna)

Król	Śnieg pada dzień po dniu Widok bajkowy, dziecięcy Płatki wirują jak zaczarowane Jak lekko oddychać Jakby się umarło i nie oddychało Zrobiłem, co zrobiłem Wiatr wciska w usta małe hostie Nie smakują mi Zabiłem i będę zabijał
------	---

Jestem chory
Kleją mi się oczy
Miałem się chwycić za twarz
Ale się rozlałem
Wargi zamarzły
a-un-ku
o-mo-cy
o-mo-cy

III

(Sen)

Lodowa Pani	Co moje, będzie moje
Król	Dziewczyno, jak się tu znalazłaś?
Lodowa Pani	Jestem u siebie
Król	Daj mi pić Strasznie chce mi się pić
Lodowa Pani	Mam wino
Król	Daj... Nigdy nie piłem tak rozgrzewającego Pełnego ognia wina
Lodowa Pani	Chodźmy
Król	Jestem pijany
Lodowa Pani	Chodźmy
Król	Pocałuj mnie
Lodowa Pani	Śmiały jesteś Lubię takich jak ty
Król	Masz ukochanego?
Lodowa Pani	Nie mam
Król	To mnie pocałuj

Lodowa Pani Jak dasz mi to, co nosisz w sercu

Król Nie mam serca
Ale jestem królem

Lodowa Pani Witaj królu

Król Daj jeszcze wina

Pani Twoje serce
Zobaczysz w lustrze
Z czarnego obsydianu
Co moje, będzie moje
Twoje serce, będzie moje

(Koniec snu)

Król Miałem sen
Burza śnieżna ustała
Jestem królem-mordercą
Zgubiłem się
Zgubiłem się
Zgubiłem się

IV

(Furta klasztorna)

Opat Kim jesteś?

Król Nie wiem

Opat Aegroto dum anima est... [(łac.) *Dopóki chory oddycha...*]

Król ...spes esse dicitur [(łac.) ... *jest nadzieja*]

Opat Znasz łacinę

Król Wpuść mnie
Powiem wszystko
Czego nie wiem

(Wnętrze klasztoru)

Opat	Patrz, bracie – Bo jesteśmy braćmi: Refektarz Skryptorium Konfesjonał Dormitorium Czy tego szukasz?
Król	Chcę jeść i pić
Opat	O tym mówię, bracie: Manuskrypty Iluminacje <i>Liber mysticus</i> <i>Liber orationum</i> Czy tego szukasz?
Król	Nie wiem
Opat	A może szukasz Miasta, którego dwanaście fundamentów tworzą klejnoty?
Król	Nie ma takiego Miasta
Opat	Znajdziesz je Gdy pokonasz Bestię
Król	Bestii się nie boję Bo sam nią jestem
Opat	Jesteś kim jesteś Jak ci pomóc, bracie?
Król	Daj mi spokój
Opat	Tu jest spokój
Król	Chcę spać
Opat	Jest w tobie, przybyszu Coś, co mnie pociąga Jest w tobie ciemność Jest pokuszenie Kocham cię, bracie

V

(Cela króla)

Król Poranek bez formy
 W ogóle bez niczego
 W ogóle za dużo pytań

(dzwonek do drzwi)

Król Wejść
 (cisza)
 Czemu tak stoisz?
 Jak ci na imię?

Mały Jan Mały Jan

Król Co tu robisz?

Mały Jan Sprzątam

Król Przyszedłeś posprzątać?

Mały Jan Nie

Król To po co przyszedłeś?

Mały Jan Opat kazał

Król Kazał przyjść i co?
 Jesteś trochę głupi?

Mały Jan Jestem

Król Wyjdź

Mały Jan Opat kazał –
 (śpiewa)
 Fundamenta muri civitatis
 Omni lapide pretioso ornata
 Fundamentum primum...
 Primum....
 Primum...

*[(łac.) Warstwy fundamentu pod murem miasta
Zdobne są wszelkim drogim kamieniem
Warstwa pierwsza...
Pierwsza...
Pierwsza...
Pierwsza...]*

(Urywa śpiew)

Król To wszystko? Primum, primum?
Koniec zachwalania Nowego Jeruzalem?
Nie będziesz śpiewał o bramach z pereł..?

Mały Jan Jestem słabowitego zdrowia i pamięci

Król Miłosierny opat, że cię tu trzyma
Weź grosik

Mały Jan Nie trzeba

Król Na co czekasz?

Mały Jan Zapomniałem

VI
(Sen króla)

Chór Sss...

Król To znowu ty, głupku?

(otwierają się drzwi)

Chór Ego Iohannes frater
et stetit super harenam maris et vidi de mare bestiam
ascendentem habentem capita septem
et cornua decem et super cornua eius decem diademata et super
capita eius nomina blasphemiae
et bestiam quam vidi similis erat pardo et pedes eius
sicut ursi
et os eius sicut os leonis
et dedit illi draco
virtutem suam et potestatem magnam

[*(łac.) Jestem brat Jan.*

*I ujrzałem Bestię wychodzącą z morza
mającą dziesięć rogów i siedem głów,
a na rogach dziesięć diademów,
a na jej głowach imiona bluźniercze.
Bestia, którą widziałem, podobna była do pantery,
Łapy jej – jakby niedźwiedzia,
Paszcza jej – jakby paszcza lwa.
A smok dał jej swą moc, swój tron i wielką władzę]*

Król
(budzi się)
To ja jestem Twoją bestią
Twój lew
Pantera
Niedźwiedź
Smok
Są niczym wobec mnie

Daj mi spać

VII (Klasztorny skarbiec)

Opat Dotknij

Król Jest piękne

Opat Widzisz w nim coś?

Król Nic

Opat To magiczne lustro
 Z czarnego obsydianu
 Najcenniejsza rzecz w tym skarbcu
 Alchemik John Dee
 Widział w nim przyszłość

Król Widocznie
 Dla mnie nie ma przyszłości

Opat Mówią, że odwiedzał go anioł Uriel

Król Bajki

Opat Weź klucz
 W razie czego
 Tu cię znajdę

VIII

(Cela króla)

Król Śnieg pada dzień po dniu
 Jaki spokój
 Natura działa
 Gdzie dziewczyna?
 Jej usta i wino
 Tęsknię

Mały Jan Panie

Król Przyszedłeś śpiewać?

Mały Jan Zapomniałem słów
 Jestem słabowitej pamięci

Król Co trzymasz w ręce? Księgę?

Mały Jan Przeczytaj mi, panie
 Znasz się na literach

Król Nic nie zrozumiesz
 Dobrze

(czyta)

Tytuł: „częstki – podstawowe” – powiedzmy – „elementarne”
Traktat filozoficzny
Autor – Anonymus

„W czasach, w których żyłem, filozofii nie poważano, a jednak prawda jest taka, że wizja świata jest dziełem filozofów. To ona rządzi umysłami ludzi.
Lecz zdarza się zjawisko osobliwe. Nazwałem je mutacją metafizyczną.
Cóż to znaczy? Radykalną przemianę Wizji Świata. Zniknięcie jednej, nadejście drugiej.
Za Pierwszą Mutację metafizyczną uznaję pojawienie się Jezusa Chrystusa i jego nauki.
Cesarstwo Rzymskie było imperium panującym nad światem. Nikt nie mógł się z nim równać, a jednak imperium nie miało szans przetrwania wobec tej mutacji metafizycznej.
Jednak Druga Mutacja obali chrześcijaństwo. Odbierze ludziom Boga i wiarę w sens słów: wina, pokuta, cierpienie, dusza. Nie będzie nic. To nas czeka.”

Król Skąd to masz?
 Co to za Księga?

Mały Jan Panie
 Jestem słabowitego zdrowia
 Nie krzycz

Król Przyszedłeś nocą
 Choć widać już różowe niebo na wschodzie
 Kto ci kazał?

Mały Jan

Panie
Nie wiem

IX

(Dziedziniec klasztorny)

Król

Mały Jan był w nocy u mnie

Opat

Nie był

Król

Był

Opat

Umarł mi na rękach
Przed kolacją

Król

Jak to?

Opat

Nie wiem, kto był u ciebie
Jakie bestie cię męczą
Bracie

Król

Nie jestem bratem
Powiem ci, kim jestem -

Mnich

Otwierajcie bramę
Do klasztoru przybył Inkwizytor

Opat

Uciekaj

Inkwizytor

Umiłowani bracia
Wiem, że Księżę Ciemności, Antychryst
Krąży wokół świętych miejsc
Przyciągany światłem
Od którego został na wieczność oddalony
Przez Pana Miłosiernego
Jednak Szatan przenika przez ściany
Pełźnie po posadzce jak wąż
I choć przerażony siłą modlitw
Pełźnie, oplata serca

Doszły mnie słuchy
Że w tym klasztorze przebywa człowiek
Którego siły ciemności wzięły w posiadanie
I właśnie tu znalazł schronienie
Chociaż jest zbrodniarzem ponad zbrodniarzami

Opat

Co mu się zarzuca?

Inkwizytor	Opętany przez diabła udaje człowieka cierpiącego Mami szansą zbawienia udręczonej duszy
	Słuchajcie wszyscy: Ten, którego ścigam To król! Zabił biskupa w kościele Gdy ten wziął Hostię w ręce I uniósł A chór słodkich głosów śpiewał:
Chór	Qui pridie quam pateretur, accepit panem in sanctas, ac venerabiles manus suas: et elevatis oculis in caelum ad te Deum Patrem suum omnipotentem, tibi gratias agens, benedixit, fregit, deditque discipulis suis, dicens: Accepite, et manducate ex hoc omnes. HOC EST ENIM CORPUS MEUM [(łac.) <i>On to w dzień przed męką wziął chleb w swoje święte i czcigodne ręce, podniósł oczy ku niebu, do Ciebie Boga, Ojca swojego wszechmogącego, i dzięki Tobie składając błogosławił, łamał i rozdawał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy: TO JEST BOWIEM CIAŁO MOJE.</i>]
Inkwizytor	Wciąż widzę to i słyszę... Każdy, kto udzieli mu schronienia Zostanie ekskomunikowany Zginą wszyscy Klasztor będzie zrównany z ziemią Gdyż nie ma miejsca na litość Jeśli sprawy dotyczą Kościoła I jego sług Ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha, ha
Opat	Amen
Inkwizytor	Wiem, że tu jest Nie będzie litości
Chór	Horror Horror Horror [(łac.) <i>Przerażenie</i> <i>Przerażenie</i> <i>Przerażenie</i>]
Opat	Silentium [(łac.) <i>Cisza</i>]
Chór	Exilium

Exilium
Exilium
[(łac.) *Wygnanie*
Wygnanie
Wygnanie]

Opat Silentium
 [(łac.) *Cisza*]

X
(Klasztorny skarbiec)

Opat Powiedz mi, kim jesteś?

Król Słyszałeś

Opat Dla mnie jesteś bratem
 W potrzebie

Król Był król, który zabił biskupa
 To ja

Opat Żałujesz?

Król Nie wierzę w nic
 W żal, pokutę

Lodowa Pani Pokutę

Król Duszę

Lodowa Pani Duszę

Król Czy dalej jestem twoim bratem?

Opat Jesteś

Król A jeśli wyciągnę miecz?

Lodowa Pani Piękne

Król Jeśli cię zabiję?
 Umierając powiesz „bracie”?

Opat Powiem

Król Spojrzałem w magiczne lustro
 I zobaczyłem w nim

Lodowa Pani

Serce

Opat

Nie...

(Król zabija się)

XI

Król

Dam ci, co mam w sercu
Za pocałunek

Lodowa Pani

Nareszcie jesteś
Tak długo czekałam

Król

Ale czekałaś

Lodowa Pani

Piękne jest
Piękne jest co masz w swym sercu
Mój Królu

Król

Moja Królowo

Lodowa Pani

Mój Królu

Król

Moja Królowo

XII

Chór

Exilium
[(łac.) *Wygnanie*
Wygnanie
Wygnanie]

Opat

(wpuszcza ich do skarbca)
Silentium
[(łac.) *Cisza*]
On nie żyje
Orationis
[(łac.) *Módlmy się*]

Chór

Ora
Ora

Głos

Kto to był?

Opat

Nasz brat

Chór

Morderca

Morderca

Opat

Orationis
[(łac.) *Módlmy się*]
Jest już w Mieście
Którego dwanaście fundamentów
Tworzą klejnoty

Epilog

Duch Małego Jana

Fundamentum primum iaspis
Secundus sapphyrus
Tertius carcedonius
Quartus zmaragdus
Quintus sardonix
Sextus sardinus
Septimus chrysolitus
Octavus berillus
Nonus topazius
Decimus chrysoprassus
Undecimus hyacinthus
Duodecimus amethystus

[(łac.) *Warstwa pierwsza – jaspis,
druga – szafir,
trzecia – chalcedon,
czwarta – szmaragd,
piąta – sardoniks,
szósta – krwawnik,
siódma – chryzolit,
ósma – beryl,
dziewiąta – topaz,
dziesiąta – chryzopraz,
jedenasta – hiacynt,
dwunasta – ametyst.*]

Koniec